Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc maj 1924 r. na poczcie: **1687200,—** mk. wekspedycji: **1500000,—** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 5 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, sobota, dnia 10 maja 1924 r.** | **№ 56**

Rok 1928 będzie miał 13 miesięcy

Na jesień odbędzie się w miejscu, później dopiero wskazanem, kongres naukowy w sprawie kalendarza, Kongres ten ma zająć się taką reformą kalendarza, ażeby usunąć istniejącą dzisiaj „niesymetryczność“ rozdziału tygodni w każdym miesiącu i niejednakowe długości poszczególnych miesięcy. Po dokonaniu prac przedwstępnych przez zaproszonych uczonych — pisze profesor dr. B. F. Yanny, matematyk i astronom amerykańskiego uniwersytetu Woosta — zadecydowane będzie wprowadzenie nowego kalendarza rocznego, mającego 13 miesięcy.

Każdy miesiąc będzie miał po 28 dni, każdy rok — 1 dzień dodatkowy, a każdy rok przestępny (to jest co 4 lata) — dwa takie dni dodatkowe.

Kalendarz będzie miał tę wyższość nad innymi, że wszystkie dni tygodnia przypadać będą w każdym miesiącu według jednakowej daty, dzięki czemu osiągnie się tak upragnione ustalenie dni świątecznych.

Jeżeli kongres uchwali tę reformę, to po uwzględnieniu koniecznych przygotowań legislatywnych, nowy kalendarz można wprowadzić na całym świecie z dniem 1 stycznia 1928 r. Zaletą tego kalendarza będzie i to również, że pracownikom, pobierającym pensję miesięczną, przybędzie trzynasta pensja na rok, która zresztą jest wynalazkiem okresu wojennego, wynalazkiem, który spotkał się ze strony pracowników z powszechnem uznaniem.

Nasz sąsiad zachodni

Bezczelna nota — — O czem Niemcy marzą

Za swe chęci pojednawcze orar za swą pobłażliwość i ustępliwość wobec Niemiec doznał rząd polski teraz iście pruskiego odwzajemnienia, które chyba radykalnie powinno wyleczyć wszystkich w Warszawie z iluzyj o możliwości nawiązania przyjacielskich stosunków z naszym sąsiadem zachodnim. Nie dość bowiem, że za znane krzywdy wyrządzone Polakom w Niemczech a nawet za bezczelny zamach na konsulat polski w Olsztynie nie otrzymaliśmy dotąd jeszcze odpowiedniej satysfakcji — rząd niemiecki poprostu sianem się wykręcił, obiecując przeprowadzić śledztwa — to teraz zato, że Polacy na Górnym Sląsku wzamian szukali odwetu na niektórych Niemcach, zostaliśmy potraktowani bezczelną wprost notą.

Rząd polski jeszcze tej noty nie podał do wiadomości publicznej, ale zato pospieszył się z jej opublikowaniem hakatystecznej „Posenertageblatt“, otrzymawszy widocznie odpis z poselstwa niemieckiego w Warszawie. Nota brzmi:

Poselstwo niemieckie ma zaszczyt w imieniu rządu Rzeszy zwrócić uwagę rządu polskiemu na wzbudzające poważne obawy położenia w województwie śląskiem. Rządowi polskiemu nie może nie być wiadomem, że na polskim Górnym Sląsku w ostatnich tygodniach wszczęła się nowa agitacja przeciwniemiecka, wskutek której w wielu miejscowościach zdarzyły się pożałowania godne wykroczenia przeciwko żywiołowi niemieckiemu. Zrozumiałe w tych okolicznościach głębokie zaniepokojenie wśród ludności niemieckiej wzrosło jeszcze znacznie wskutek tego, iż równocześnie w kołach przyznających się do niemieckości, władze dokonały licznych rewizyj domowych i aresztowań. Rząd niemiecki nie pragnie bynajmniej mieszać się do spraw wewnętrznych Państwa Polskiego nie zamierza też naruszać toku postępowań prawnych, nie może atoli obojętnie się przypatrywać jak na polskim Górnym Sląsku szerzy się tolerowany zdaje się milcząco przez niektóre władze nastrój wrogi niemczyźnie, który z konieczności musi doprowadzić także do zagrożenia licznych osiadłych na polskim Górnym Sląsku obywateli Rzeszy a który częściowe do tego już doprowadził. Przy tej sposobności rząd niemiecki uznaje chętnie, że p. Wojewoda w Katowicach wytęża widocznie cały swój wpływ aby według możności zapobiec wykroczeniom i wymierzyć ludności niemieckiej na polskim Górnym Sląsku, sprawiedliwość, przytem rząd niem. nie może pozbyć się wrażenia, że wydane w dobrym zamiarze zarządzenia nie bywają wszędzie w okręgu jego należycie przestrzegane przez władze podrzędne. Inaczej bowiem nie mogło być, aby szerokie koła niemieckie w tym liczni obywatele Rzeszy, doznawali w ostatnich tygodniach stale ze strony niespokojnych żywiołów niebezpieczeństwa dla zdrowia i życia, podczas, gdy polskie władze policyjne nie są w stanie wykroczeniom tym skutecznie zapobiegać.

Szczególnie troskę musi budzić u rządu niemieckiego fakt, że Sejm polski na posiedzeniu w dniu 4 bm. przyjął wniosek nagły, wzywający rząd aby w odwecie za aresztowania byłych powstańców w niemieckiej części Górnego Sląska zastosował represalnie w województwie śląskim i powydalał mieszkających tam obywateli Rzeszy. Rząd niemiecki nie potrzebuje chyba wywodzić jakie nadzwyczaj poważne położenie nie powstałoby, gdyby rząd polski miał być skłonnym do przyswojenia sobie idei wyrażanych w tym nagłym wniosku. Rząd niemiecki miał już sposobność w nocie werbalnej Urzędu Zagranicznego do poselstwa polskiego w Berlinie w dniu 31 marca br. do określenia swego stanowiska co do aresztowań powstańców w Niemczech, wskazując, że chodzi tu o poddanych państwa niemieckiego podejrzanych w wysokim stopniu o wykroczenie przeciwko niemieckim ustawom państwowym. Rząd niemiecki nie może przepuścić, aby Rząd polski mógł istotnie dojść do przekonania, że powinien jąć się zarządzeń odwetowych w wypadku gdy rząd niemiecki wobec własnych poddanych czyni użytek z środków władzy swego państwa.

Wobec groźnego położenia jednak, które bezsprzecznie wytworzyło się na polskim Górnym Sląsku dla żyjących tam obywateli niemieckich rząd niem. uważa za swój obowiązek zwrócić rządowi polskiemu, dosadnie uwagę na poważne skutki dalszego trwania tego stanu rzeczy i prosić go, aby przez zapewnienie odpowiednich zarządzeń, trwałem zagrożeniu niemieckiej ludności a temsamem także obywateli Rzeszy w Województwie położył skuteczną tamę. W razie przeciwnym, rząd niemiecki byłby zmuszony uczynić rząd polski odpowiedzialnym za wszelkie szkody na sumieniu i życiu, jakie wyrządzono obywatelom Rzeszy.

Wobec wielkiego znaczenia, jakie sprawie tej przepisuje rząd niemiecki poselstwo niemieckie byłoby rządowi polskiemu bardzo wdzięczne za jak najszybszą odpowiedź.

Słów braknie poprostu na należyte określenie tej niesłychanej bezczelności a równocześnie niewrażliwości rządu naszego na tego rodzaju fakty, budzi coraz większy niepokój. Podczas, gdy bowiem należało zareagować niezwłocznie na fakt ten w odpowiedni sposób, nie stało się to widocznie dotąd jeszcze, skoro nie było o tem do tego czasu żadnej wzmianki.

A tymczasem buta niemiecka sięga jeszcze dalej. Podczas swego pobytu niedawno w Sigmaringen, miał kanclerz Rzeszy niemieckiej Marks jak się wybajało niebacznie pisemko tamtejsze — oświadzyć, że uregulowanie sprawy Górnego Sląska oraz istnienie także korytarza polskiego do Bałtyku jest dla Niemiec niemożliwe. Owszem, że taka jest opinja kierujących kół niemieckich to nie było żadną dla nas tajemnicą, ale gdy to powiedział najwyższy przedstawiciel państwa i prasa polska to natychmiast pochwyciła, rząd niemiecki uznał jednak za stosowne temu zaprzeczyć.

Naturalnie... skrupiło się na gazetce sigmarengeński, która całą historję o oświadczeniu kanclerza Marksa zmyśliła tak sobie kto uwierzy, zbawion będzie — jak to w takich razach zwykli mawiać Niemcy sami.

Te dwa nowe objawy niepochamowanej buty niemieckiej powinny nas utwierdzać nadal w przekonaniu, że „gadu krzyżackiego niczem nie ugłaszczę“ a tylko własna siła i gotowość zdoła utrzymać w karbach jego żarłoczne zapędy.

Pasterz-Męczennik w Rzymie

Rzym, 8. 5. Dziś rano przybył tu ks. Arcybiskup Cieplak. Na dworcu oczekiwali przybyłego ks. Arcybiskupa z ramienia kolegjum Kardynalskiego kardynał sekretarz Stanu Gaspari. Zaznaczyć należy, że od czasu pełnienia godności sekretarza Stanu kardynał Gaspari poraz pierwszy osobiście witał na stacji. Tak zwaną rodzinę papieską reprezentował major Domus Stolicy Apostolskiej msgr. Samper.

Prócz tych oficjalnych przedstawicieli Watykanu ks. Arcybiskupa Cieplaka witał poseł polski przy Watykanie, p. Skrzyński, ks. Florczak, delegat O. O. Jezuitów, Siemiński, oraz wielu księży polskich i włoskich. Wśród witającej kolonji polskiej obecny był również pos. Zalewski, który po oficjalnej części powitania złożył hołd przybyłemu Arcybiskupowi.

W towarzystwie karnynała Gaspari'ego ks. Arcybiskup Cieplak przeszedł przez dworcowe salony królewskie do karety watykańskiej którą kardynał Gaspari odwiózł go do Kolegjum polskiego, gdzie wyznaczono dla niego mieszkanie.

O godz. 11. ks. Arcybiskup Cieplak odprawił w kościele św. Stanisława nabożeństwo. Kościół był przepełniony.

Prawdopodobnie dziś po południu przyjmie ks. Arcybiskupa Cieplaka na audjencji Ojciec św. W kołach watykańskich sądzą, że nie wykluczona jest możliwość nadania Arcybiskupowi Cieplakowi godności kardynalskiej.

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego we Wrześni.

OGŁOSZENIE!

Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Poznaniu, na mocy rozp. Ministerstwa W. R. O. P. z dn. 1 lutego br. L. 12792/23. II. reskr. z dn. 24. IV. br. L. 1033/24 III. ograniczyło ilość oddziałów klasy I (pierwszej), które w r. szk. 1924/25 będą mogły być w tut. zakładzie otwarte, do liczby jednego z równoczesnem ustaleniem najwyższej frekwencji uczniów w tej klasie do liczby 45.

Powyższej liczby oddziałów oraz uczniów Dyrekcji pod żadnym warunkiem przekroczyć nie wolno. Zarazem poleciło K. O. S. przyjąć do kl. I. z pośród kandydatów, którzy w przepisanym terminie letnim poddadzą się egzaminowi wstępnemu — uczniów najlepiej przygotowanych i najlepiej kwalifikujących się do studjów gimnazjalnych, tym zaś kandydatom, którzy pomimo iż z pomyślnym wynikiem poddali się egzaminowi wstępnemu, lecz z powodu braku miejsca nie mogą być przyjęci do zakładu, wystawi Dyrekcja poświadczenie, stwierdzające, że egzamin wstępny do kl. I. kandydat zdał, lecz z powodu braku miejsca nie mógł być do zakładu przyjęty. Równocześnie ustaliło K. O. S. maksymalną liczbę oddziałów, które w r. szk. 1924/25 w tut. zakładzie będzie można otworzyć na 11. tj. 1 kl. I, 2 kl. II, 2 kl. III, 2 kl. IV-tej 1 kl. V, VI, VII, VIII. —

Podając powyższe rozporządzenie Władz szkolnych do wiadomości interesowanych czynników oraz nadzorów domowych uczniów zniewolona jest Dyrekcja odnośnie do egzaminów wstępnych do kl. I. zarządzić co następuje:

Uczniowie, pragnący ubiegać się o dopuszczenie ich do egzaminu wstępnego do kl. I. winni w nieprzekraczalnym terminie do dn. **25 maja br.** wnieść odnośne podania na przepisanych formularzach z dołączeniem: a) metryki urodzin, b) świad. szczep. ospy, c) ewent. świadectwa szkoły powszechnej, d) fotografji, e) rodowodu i kwestjonarjusza lekarskiego. Przed wniesieniem podania każdy uczeń, zgłaszający się do egzaminu wstępnego — musi poddać się badaniu lekarza szkolnego. Badanie jest bezpłatne i odbywać się będzie codziennie od g. 12-1. na parterze w budynku szkolnym w dniach od 21-25 maja. —

Podań w terminie nie złożonych — wzgl. bez któregokolwiek dokumentu uwzględniać się bezwarunkowo nie będzie. Odnośne druki i formularze oraz zakres wymagań przy egzaminie wstepnym są do nabycia u tercjana zakł.

Po złożeniu podań otrzymają interesowani petenci w czasie do 20 czerwca pisemne uwiadomienie, czy uczeń został do egzaminu dopuszczony i kiedy należy go zgłosić do wpisu. W tym względzie przestrzegać będzie Derekcja ściśle następujących zasad:

Z pośród uczniów, którzy przy egzaminie wstępnym odpowiedzą najlepiej wymaganiom programu gimnazjalnego przyjmie się w pierwszym rzędzie kandydatów z miasta Wrześni, mających przepisany dla klasy I. wiek, tj. ukończony 10 rok życia a nieprzekroczony 12-ty, w miarę wolnych dalszych miejsc zostaną przyjęci w tymże samym wieku kandydaci z najbliższego powiatu. Wreszcie zostaną dopiero rozpatrzone prośby, kandydatów z miasta i powiatu mających niższą lub wyższą granicę przepisanego wieku. Ci ostatni będą nadto zniewoleni wnosić jeszcze prośby do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Poznaniu o tzw. „veniam aetatis“ tj. zezwolenie na przyjęcie pomimo wcześniejszego wzgl. przekroczonego wieku. —

Analogicznie i uczniowie, ubiegający się o przyjęcie ich na podstawie egzaminu wstępnego do kl. II—VIII obowiązani są ściśle zastosować się do obowiązku wniesienia w przepisanym terminie tj. do dn. 10 czerwca odpowiednio udokumentowanej prośby do Dyrekcji zakładu o dopuszczenie do egzaminu.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego — wyznaczyło tak dla egzaminów wstępnych do kl. I jak i II — VIII — wyłącznie termin przedwakacyjny — zaznaczając że wnoszenie podań o dopuszczenie do egzaminów po wakacjach będzie bezcelowe, gdyż pozostaną bez załatwienia. Z tego względu Dyrekcja takich prośb bezwarunkowo przyjmować nie może.

Wobec powższych ograniczeń w przyjmowaniu uczniów do gimnazjum leży w interesie własnym rodziców — zawczasu poinformować się dokładnie o zakresie wymagań przy egzaminie wstępnym do kl. I. i wyższych i przedstawiać kandydatów dobrze przygotowanych i odpowiednio umysłowo rozwiniętych.

Września, dnia 8 maja 1924.

Romanowicz, dyrektor.

KRONIKA

Września, dnia 9-go maja 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Grzegorza, jutro: Antonina

* W związku z niejasną i bezsensowną notatką w Orędowniku z dnia 6 maja p. t. „Wycieczka“ stwierdzam, że nikt z gimn. drużyny harc. nie był jej autorem natomiast, jako opiekun tejże drużyny składam w jej imieniu serdeczne podziękowanie p. Gedroyciowi z Bud za gościnne przyjęcie wycieczki. Jan Rydzik, opiekun drużyny harcerskiej „Tadeusza Kościuszki.“

Z życia towarzystw

** Nadzwyczajne miesięczne zebrenie Tow. Koła Związku Inwalidów Wojen. odbędzie się w niedzielę dnia 11 maja rb. o godz. 1-szej popoł. w sali „Odeon“ we Wrześni. Ze względu na bardzo ważne sprawy uprasza się o liczne stawienie członków. Zarząd.



W środę dnia 7-go maja 1924 r. o godzinie 6,30 wieczorem wyzionął ducha, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż i nasz najdroższy ojciec, brat, wuj i dziadek św. p.

Kazimierz Szmytkowski

w 52 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 5-tej po południu z domu żałoby, Września — Plac Wolności.

W nieutulonym smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.



Dnia 7-go bm. o godzinie 6 i pół zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przez długie lata umnie zatrudniony św. p.

Kazimierz Szmytkowski

w 52 roku życia.

W zmarłym tracę na wskroś sumiennego, wiernego i pracowitego pracownika. Cześć Jego pamięci!

J. M. Nowacki.
Oddział Września.

We wtorek dnia 13-go maja br. o godz. 8 wieczorem wystąpi po raz drugi we Wrześni w auli gimnazjalnej

pianista

Mieczysław Ziółkowski

PROGRAM:

1. Sonata A-dur, op. 101. . Beethoven
2. Sonata H-moll . . . . . . Fr. Liszt
3. Tatry, poemat w 3 części.
   a) Temat i 10 obrazków
   b) Cienie nocy . . . . . .
   c) Wiatr halny . . . . . . M. Ziółkowski
4. a) Bajka . . . .
   b) Menuet . . . .
   c) Walc . . . .
   d) Krakowiak . . . .
5. Scherzo B-mol, op. 31 . . Fr. Chopin
6. La Campanella. . . . . . Paganini-Liszt

Przedsprzedaż biletów po 2,— i 1,— zł. a dla młodzieży szkolnej 0,50 zł. w księgarni p. Prądzyńskiego we Wrześni.

Dom z składem

na głównej ulicy we Wrześni zaraz na sprzedaż. Gdzie? wskaże Administracja „Orędownika Wrzesińskiego".

M. R. R.
Okręgowy Urząd Ziemski
w Poznaniu
L. dz. L. C. 943/24.

W wykonaniu zawartej przez Okręgowy Urząd Ziemski, dnia 28-go kwietnia 1921 r. z „Vestą" Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu umowy, przypominam wszystkim posiadaczom i właścicielom osad rentowych obowiązek ubezpieczenia swych ziemiopłodów od gradobicia w Towarzystwie przez Okręgowy Urząd Ziemski wskazanem tj. w Towarzystwie „Vesta".

Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają również administratorzy przymusowi osad anulacyjnych.

Prezes: (—) Borszewski.

Powołując się na komunikat Pana Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego

prosi

Vesta Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia

deklaracje na tegoroczną kampanję gradową nadsyłać wprost Oddziałowi Gradowemu Vesty w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka 36 lub też złożyć je u następujących Panów Ajentów Tow.:

1. Woźniak A., Brudzewo.
2. Zgoliński S., Babin p. Strzałkowo.
3. Gibowski Jan, Cieśle Wielkie p. Borzykowo.
4. Brose, Gonica p. Wólka.
5. Meyer H., Grzybowo.
6. Walkiewicz Jan, Małe Cieśle p. Borzykowo.
7. Fliciński Fr., Mikuszewo p. Miłosław.
8. Kropacz Jan, Miłosław.
9. Szcześniak J., Opieszyn p. Września.
10. Galkowski M., Września.
11. Kersting, Zajezierze.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu na powiat słupecki ogłasza, że na mocy wyroku Sądu i na żądanie Abrahama Nelkena, w dniu 12 maja 1924 od godziny 10-tej rano w Dom. Ląd gminy Książek pow. słupeckiego odbywać się będzie w drodze działu

sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości

składających się z: **szaf, stołów, krzeseł, umywalek, łóżek z pościelą, automat, stołowizny, biurka, foteli, szaf ogniotrwałych, maszyny do pisania** i wiele innych rzeczy. Rzeczy i szacunek takowy przejrzany być może w dniu licytacji.

Zamieniam

węgle górnośląskie na zboże!

MŁYN KACZANOWO
Wł. Trawiński - Tel. 439
Centrala Poznań, ul. Wroniecka 12
Tel. Poznań 2743-5075

Kupuję

żyto i pszenicę

płacę najwyższe ceny dzienne!

MŁYN KACZANOWO
Wł. Trawiński - Tel. 439
Centrala Poznań, ul. Wroniecka 12
Tel. Poznań 2743-5075

Wozy robocze

bryczki, radła, pługi, brony polne i posiewne

poleca po cenach bezkonkur.

Sobaszkiewicz, Strzałkowo
mistrz kowalski.

Krowę

po pierwsz. cielęciu sprzeda. Kto? wskaże Admin. „Oręd."

Wizytówki

wykonuje gustownie i szybko **Drukarnia „Orędownika"**

E. Kubale - Września

Rynek nr. 9 i ul. Miłosławska
założony 1900 r. - - - Srebrny medal Lwów

poleca własnego wyrobu:

tekturę na dachy,
podbitki do obór pod dachówkę, dachy podwójne, drewno cementowe.

Reparacje
i smolenie wszelkich uszkodzonych dachów.

Pokrywanie dachów cynkiem
blachą pocynkowaną (Pfannenbleche), na łaty, najlepsze ogniotrw. i najtańsze dachy.

Zakładanie wodociągów
w majątkach ziemsk., jak łazienek, klozety, umywalnie itd. Zakładanie i renowacje gromochronów. Wszelkie dostawy materjałów i fachowe wykonanie prac z długoletnią gwarancją. Dogodne odpłaty ratami.

Najtańsze źródło zakupu
dla wszystkich
z kredytem 3-miesięcznym po cenach jak za gotówkę bez doliczenia procentów.

Uwaga! Uwzględniamy rozpłaty stosownie do możności płatniczej poszczególnego klijenta.

NA RATY!

Materjały
z metra konfekcja
gotowe ubiory
damskie, męskie i dziec.

„Ekonomja"
POZNAŃ
Wały Zygmunta Augusta 4 I piętro
narożnik ul. Skarbowej.
Ceny najniższe! Wielki wybór! Warunki dogodne!

Trudności żadnej Panu nie sprawia i nie jest kosztown. odświeżenie drzwi, okien, podłóg, jeżeli użyje Pan gotowych lakierów w najlepszej jakości, o trwałej glazurze i pokryciu, pokostu i farb o gwarantow. dobroci.

Takie lakiery, pokost i farby dostanie Pan

w Centralnej Drogerji

Z. Wolskiego
we Wrześni przy rynku.

Na składzie:
terpentyna, pendzle, szablony, benzyna, oliwy maszynowe, smar na osie, kamień mydlany, esencja oct., lakiery do kapeluszy, tran prawdz. do skór.

---

2 czeladników kowalskich

którzy znają dokładnie pracę przy bryczkach i wozach robmogą się od zaraz zgłosić

Sobaszkiewicz, Strzałkowo
mistrz kowalski.

Dom. Unja p. Wólka
przyjmie od zaraz

kowala-maszynistę

z własnemi narzędziami
na ordynarję.

Baczność! Baczność!

Budowę i naprawę wag

wszelkich systemów wykonuje fabryka wag

Fr. Koronka -- Gniezno
ul. Rzeźnicka 6.

Miłosławskie Fabryki Skór

i wyrobów skórzan. Tow. Akc. w Miłosławiu

poleca wyroby własnej fabrykacji:

buty, trzewiki, sztylpy, pasy zapędowe, torby, torebki, teki, portfele i uprząż od skromnych do najwykwintniejszych. Wykonanie dokładne. Ceny przystępne. Przyjmuje wszelkie gatunki skór do garbowania. Zakup skór sur. wszelk. rodzaju po najwyższ. cenach.

W dzień kwiatka

t. j. w niedzielę, dnia 11. bm. nie zapomnij o dar na Biblioteki dla Kresów Wschodnich. — — — —

Zamówienia na

STEMPLE

każdego rodzaju przyjmuje

A. Prądzyński, Września.